



GAZETA ŁÓDZKA

Czwartek 9 Grudnia 1915 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 327.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:
Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mr., kwartalnie 3 Marki
miesięcznie 1 Marka.
Za odnośnienie do domów 20 f. miesięcznie.
Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9
do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tej.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10 do 2.
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane na 3 stronie wśród tekstu za wiersz lub jego miejsce 1 Mr.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen.; nekrologia 40 f.; Ogłoszenie małe 4 f. za wyraz.
Każde ogłoszenie najmniej 40 f.

Przyszłość Serbji.

Pod tym tytułem zamieszcza „Vossische Ztg.” następujące uwagi H. Friedjunga z Wiednia:

Serbja jest w rękach zwycięzców i na meżów stanu Europy środkowej spada zadanie rozstrzygnięcia o przyszłości zachodniego Balkanu. Rzecz prosta, że nie ogłoszą oni publicznie swych zapatrywań, tak samo jak i tego, co myślą o przyszłości Polski albo Belgji. Wojna jeszcze nie skończona, mogą jeszcze nastąpić zmiany wpływające na skalę wymagań i wysokość celów. Trzy państwa europejskie są zdobyte, losy ich splatają się i wywierają wpływ wzajemny w przyszłych rokowaniach pokojowych. Nie można więc stawiać teraz już określonych programów, ani absolutnych postulatów. Można jednak sformułować niektóre z nich.

O Macedonję i o wschodnią część Serbji, zamieszkaną przez Bułgarów, kości rzucone. Kilku członków rządu bułgarskiego oświadczyło wobec całego świata, że te części będą stanowczo oderwane od Serbji; trzy gabinety: wiedeński, berliński i sofijski, jak wypowiedział się niedawno temu minister skarbu Tonczew, są zgodne i w tem, że Bułgaria będzie graniczyła z monarchją habsburską.

Co do przyszłości Macedonji południowej, szczególnie Monastyru, nie słyszeliśmy jeszcze głosów urzędowych, ale korespondenci pism angielskich i włoskich są zdania, że o to toczą się rokowania między Bułgarią a Grecją. Niewątpliwie Grecja zechce przyłączyć części kraju, silnie zaludnione przez Greków.

Pozostanie więc z Serbji przestrzeń mniejsza, aniżeli przed wojną turecką w roku 1912. Szczególnie ciężka będzie dla niej strata Niszu i Pirotu. Z dorobku Serbji w pokoju bucarezsteńskim pozostają tylko Stara Serbja i Sandżak, do których bułgarzy nie mają pretensji. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że Austro-Węgry nie zrezygnują z wyprostowania granicy, choćby i po wojnie Królestwo Serbskie jako takie miało nadal istnieć.

Z punktu widzenia wojskowego jest niedopuszczalne, by Austro-Węgry ścierpiały napal panowanie serbskich armat nad brzegami Dunaju. Jakkolwiek wypadnie decyzja rządu austro-węgierskiego, sfery wojskowe uważają zwrot Białogrodu za niestosowny. Oczywiście ostatnie słowo wypowie tu polityka. Pozostanie więc zmniejszona Serbja i byłby jej byłby zapewniony, gdyby była usłuchała, kilka tygodni temu, dobrej rady z Aten i prosiła o pokój.

W chwili, kiedy wojska Mackensena przekroczyły Dunaj, a bułgarzy zajęli Usküb i wawóz Kaczaniku i wyparli serbów na zachód, losy kampanji były rozstrzygnięte. Król Konstanty to zrozumiał i przekładał Serbji, żeby nie stawała na kartę egzystencji państwa i dynastji. Ale Karageorgiewicz i ich doradcy nie usłuchali przyjacielskiego głosu doradczego. Zastępowało ich mamiłko pomocy anglo-francuskiej. Rządowi angielskiemu zależało oczywiście na tem, żeby Serbja stawiała opór w dalszym ciągu, nic go nie obchodziło, czy sto lub dwieście tysięcy serbów opłaci to życiem, kalectwem i nędzą. W tym sensie należy też zrozumieć obietnicę po-

mocy, którą przyrzekał Grey w swej pamiętnej mowie parlamentarnej, a czego się później wyparł oświadczając, że miał na myśli pomoc polityczną, a nie militarną. Dość, że król Piotr prowadził wojnę dalej i zaprzepacił swą armję.

Czy samodzielne państwo serbskie będzie nadal istnieć jako takie, będzie to zależało od zapatrywania zwycięzców. Monarchja habsburska ciężko znieważona zamordowaniem arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, nie dopuści jednak do powrotu zbrodniczej dynastji Karageorgiewiczów.

Na Węgrzech przeważa mniemanie, że nie byłoby celowe zwiększanie państwa przyrostem słowian. Także i w Austrii woleliby, żeby pozostała samodzielna, ale znacznie umniejszona Serbja pod warunkiem, żeby radykalnie zmieniła swą politykę i przyłączyła się do związku centralnego.

Autor artykułu wypowiada zdanie, że dla samych serbów byłoby lepiej, żeby cały naród serbski rozdzielony obecnie pod pięcioma rządami — w Krocacji, na Węgrzech, w Bośni, Czarnogórze i w samej Serbji złączył się pod berłem Habsburgów, tworząc w ten sposób naród 9—10 milionowy. Nawet w samej Serbji były, w przeciwieństwie do szowinistów, prądy godzące się z tą myślą. Ale byłaby to przemiana, która, jeżeli wogóle nastąpi, należy do dalszej przyszłości i mogłaby wynikać nie tyle z inicjatywy Austro-Węgier ile z orientacji samych serbów.

Z prosy polskiej.

Przemiany.

Pod tym tytułem „Gazeta Poranna” w Nr. 328 zamieściła artykuł, z którego wyjątki przytaczamy:

„Niejednokrotnie mieliśmy sposobność wskazywać na ewolucję, jaką odbywamy w zakresie idei a poniekąd i uczuć podczas obecnej wojny.

Przemiana ta dotyczy w pierwszym rzędzie naszych pojęć politycznych. W tym kierunku ujawnia się ona o wiele silniej, aniżeli w sferze pojęć etycznych oraz wrażliwości na niedomagania i klęski społeczne.

Bo jakkolwiek wojna wstrząsnęła jak żadna poprzednia—wewnętrzny ustrojem społecznym, nawet życiem domowym, to jednak natura ludzka w tym właśnie kole przeżyć okazała się najbardziej konserwatywną. Odchyła się ona wprawdzie od swego dawnego, normalnego pionu pod wpływem wojennych „konieczności”, lecz równocześnie dąży do utrzymania się na poprzedniej pozycji wrodzonych niemal skłonności, przyzwyczajaj i potrzeb.

Zbyt urobionym jest typ dzisiejszy natury ludzkiej, by nie zasadał swego bytu i celu na osobistym, egoistycznym powodzeniu i szczęściu.

To też z wróżbami o „odrodzeniu” przez wojnę—bądźmy ostrożni... Jak dotychczas zmian wyraźnych — niema.

Inaczej jednak oddziałała wojna na nasze pojęcia polityczne. W tym względzie zaszły w społeczeństwie znaczne przeobrażenia.

Porównując chwilę obecną z chociażby tak niedawną epoką, jak 1905—6, musimy stwierdzić, że opinja polityczna w kraju uległa znacznej konsolidacji. Na objaw ten wpłynął oczywiście naturalny rozwój stosunków, ale przedewszystkiem oddziałała tu wojna.

Ona to, stawiając nas w obliczu faktów dokonanych, zacieśniła horyzont tyśiącznych możliwości, wśród których błąkały się i płątały domysły i przewidywania polityków, uprościła znakomicie orientację.

Mając przed oczyma jaskrawy obraz olbrzymiego zmagania się interesów państwowych obu grup walczących, w których ustaly tak do niedawna silna tarcia wewnętrzne współzawodniczących warstw i klas społecznych—nauczylimy się wszyscy cenić nasz własny interes narodowy, a tymbardziej nasz stan posiadania.

Psychologiczne podłoże tego pojęcia — egoizm narodowy, któremu tak niedawno jeszcze wymyślano od „kanibalizmów” i t. p., staje się mimo szorstkiego brzmienia—duszą patriotyzmu polskiego w dobie obecnej.

Wojna wysunęła na pierwszy plan stosunek nasz do mocarstw rozbiorczych. Wskutek tego uwaga ogółu osłabła nieco w kierunku nader żywotnych zagadnień: sprawy ruskiej, litewskiej i najważniejszej — żydowskiej.

Wojna dała nam jednak sporo doświadczenia oraz nowych obserwacji i pod tym również względem. Jesteśmy najmocniej przekonani, że tak niedawno jeszcze zamęt pojęć w tych sprawach, zastąpią zdrowe kryteria interesu narodowego.

W jednym z dzienników przeczytaliśmy onegdaj artykuł p. t. „Podstawy polityki narodowej”. Autor twierdzi, że podstawami każdej polityki nacjonalistycznej są dwie tezy: supremacja interesu narodowego i tradycjonalizm. Z dalszych jego wywodów wynika, że polityka narodowej demokracji, uznając tezę pierwszą, zaprzeczyła drugiej — „zerwała ona nic tradycji stuletniej narodu polskiego i dla widoków chwilowych chciała pchnąć politykę polską na nowe, obce jej zupełnie tory”.

Czytając taką argumentację na temat tradycjonalizmu, nie możemy się powstrzymać od pytania, czy tradycjonalizm obowiązuje nas tylko na metę 100 lat wstecz czy i dalej?

W tradycji Rzeczypospolitej mamy co krok przykłady, jak państwowa racja stanu kazała nam wybierać między sojusznikami i łamała czy to w imię interesu dynastji czy narodu ów tradycjonalizm.

Współczesny układ sojuszników wojennych świadczy najwyraźniej, jak wielkie mocarstwa, posiadające bardzo silne i ustalone tradycje, łamią je brutalnie ze względu na swe aktualne dążenia i najżywniejsze interesy”.

Z ziem polskich.

Z Piotrkowa.

(h) Z rozporządzenia komendanta powiatowego wszyscy właściciele domów winni przedstawić deklaracje, ilu mieszkańców znajduje się w ich domach i ile komornego oni płacą.

Ze Zduńskiej Woli.

(h) Z inicjatywy miejscowego burmistrza d-ra Reznery wprowadzone zostanie u nas światło elektryczne.

Na zasadzie obwieszczenia miejscowego burmistrza, każdy właściciel domu winien zameldować swych lokatorów, a także i przybyłych obcych do miejscowego starego magistratu miejskiego wachmistrza w przeciągu 24 godzin.

Właściciele domów obowiązani są również prowadzić książki meldunkowe.

Komisarzem sądowym w naszym mieście mianowany został p. Arnold Kohn.

Lubomir Dymusz.

(Wspomnienie pośmiertne).

Z powodu zgonu ś. p. posła Dymuszy, o czym gazeta nasza przed paru dniami podała najpierwszą wiadomość, otrzymaliśmy garść szczegółów z pracowitego życia tego zacnego człowieka, którymi też dzielimy się z naszymi czytelnikami:

Posł Dymusza na niwę polityczną wszedł dopiero z chwilą rozpoczęcia okresu konstytucyjnego w Rosji. Do tego czasu Dymusza poświęcał się działalności naukowej, wykładając w uniwersytecie petersburskim przez szereg lat niektóre działy prawa państwowego.

Urodzony na Litwie, spokrewniony z licznymi rodzinami litewskimi, ś. p. Dymusza początkowo ciężki przeważnie ku naszym kresom wschodnim. Dopiero nabycie majątku w Siedleckim zbliżyło go do stosunków w Polsce etnograficznej, zapoznało z niemi dokładnie i zachęciło do ubiegania się o mandat poselski, który też otrzymał w roku 1907, podczas wyborów do drugiej Dumy. Odtąd Lubomir Dymusza stale reprezentował w parlamencie rosyjskim ziemie siedlecką.

W działalności poselskiej ś. p. Dymusza wyróżniał się wybitną gorliwością w spełnianiu swych obowiązków, tudzież zupełnie niecodziennym temperamentem politycznym. Dzięki temu nie było prawie żadnej sprawy polskiej, ujętej konkretnie, w której Dymusza nie zabierałby głosu w Dumie. Specjalnie wszakże interesując się zagadnieniami „kresowemi”, wynikającemi z polityki rządu rosyjskiego w Siedleckim i Lubelskim, najczęściej występował w Dumie jako obrońca tolerancji religijnej i równouprawnienia narodowościowego w Królestwie. On to między innymi zredagował i wniósł w Dumie przed kilku laty głośną interpelację o kościół w Opolu, która stała się sposobnością do uwydatnienia faktycznych zapatrywań rosyjskiej reprezentacji poselskiej na zagadnienia narodowo-wyznaniowe.

Główną wszakże zaletą Dymuszy była energiczna, wytrwała, niezmiordowana i umiejętna obrona Chełmszczyzny, wyrażająca się w zwalczaniu znanego projektu gubernji chełmskiej.

W ciągu trzech lat Dymusza w podkomisji i w komisji dumskiej był zawsze na stanowisku, nie chybił żadnego posiedzenia, nie przepuścił żadnej sposobności wyzyskania wszystkich środków, aby nienawistny Polakom projekt uczynić niepopularnym w Dumie. Z pewnością „annale” parlamentarne mało znają przykładów działalności poselskiej równie gorliwej i wyczerpującej. Nie zadowolając się jednak tem, Dymusza rozwinął akcję przeciwko projektowi chełmskiemu również poza Dumą, drogą oddziaływania na opinję publiczną rosyjską i zagraniczną: w tym to celu napisał był w swoim czasie broszurę polityczną, wydaną w językach francuskim i rosyjskim.

Kronika polityczna.

Grecja i Ententa.

Reuter donosi: Ostatnie przedłożenia dyplomacji ententy rządu greckiego w sprawie Macedonji i zagadnień wojsko-

W dniu 5 b. m. zmarł w mieście Sieradzu po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 61 i tamże pochowany został

b. p.

IZYDOR WOLMAN

Wice-prezes Rady miejskiej, założyciel i prezes Towarzystwa wspomaganie biednych żydów p. n. „Somach Nojim” i długoletni członek zarządu gminy żydowskiej. W zmarłym tracimy dzielnego pracownika na niwie społecznej, a u biednych naszych, których zmarły otaczał troskliwą aż do samozaparcia się opieką, pamięć Jego na długie lata nie zginie.

Cześć pamięci dzielnego i prawego człowieka. Oby mu ziemia lekka był

Zarząd gminy żydowskiej
w Sieradzu.

Prócz jeńców wpadły tam w ręce nasze trzy karabiny maszynowe. Na północnym wschodzie od Souain, na wyżynie 193, wydarto francuzom stanowisko na przestrzeni około 500 metrów.

Odparto cztery przeciwnatarcia. Wzięte do niewoli oficera i 120 żołnierzy, zdobyto dwa karabiny maszynowe.

Z widowni wschodniej.

Na froncie grupy wojsk generała marszałka polnego Hindenburga, odparto odosobnione natarcia słabszych oddziałów rosyjskich.

Z widowni bałkańskiej.

Pod Ipekem zdobyto 80 dział i wiele sprzętów wojennych. Wczoraj pojmano przeszło 2000 jeńców.

Naczelné Dowództwo Wojskowe

Urzędowy komunikat austriacki.

WIENIEN, 8-go grudnia:

Z widowni rosyjskiej.

Na północnym zachodzie od Czartoryska, wyparła austriacka obrona krajowa silniejsze rosyjskie oddziały wywiadowcze. Zresztą nic nowego.

Z widowni włoskiej.

Walki na froncie nad Soczą wczoraj powtarzały się częściej niż w ostatnich dniach. Po południu przystąpił nieprzyjaciel do natarcia na północną część płaskowzgórza Doberdo. Na Monte San Michele wpadła piechota włoska w gęstych masach.

Na północnym zboczu góry, udało się jej wtargnąć do naszego frontu.

W przeciwnatarciu w zaciętych walkach ręcznych, odzyskały wojska nasze stracone rowy. Zresztą odparto szturm włoski ogniem, z ciężkimi stratami dla włochów. W skrawku San Martina, rozbiło się również kilka natarć przeciwnika. Wczorajem ostrzeliwało Sistine kilka torpedowców włoskich.

Z widowni południowo-wschodniej.

Powiodły się nasze natarcia na stanowiska czarnogórskie na północy od Berane. Zdobyto szturmem w kilku miejscach linie nieprzyjacielskie. Oczyszczono Ipek z przeciwnika. Wojska nasze zdobyły 80 dział, 160 wozów amunicyjnych, 40 samochodów, 12 przenośnych polowych pieców do pieczenia, kilka tysięcy karabinów i wiele innego materiału wojennego. Liczba jeńców wziętych wczoraj do niewoli przez armje generała Koevessa, przewyższa ponownie 2000 ludzi. Wśród nich znajduje się 300 czarnogórców. Arnauci biorą wszędzie udział w walkach przeciwko resztkom armji serbskiej.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hoefler, marszałek polny porucznik

Wydarzenia na morzu.

WIENIEN, 8 grudnia. Urzędowo. Przed Valoną dnia 5 t. m. o godzinie 10 rano, jeden z nurkowców naszych, zatopił mały dwukominowy krążownik włoski.

Komenda floty.

Sprawozdanie rosyjskiego sztabu generalnego.

PETERSBURG, 7 grudnia. Sprawozdanie urzędowe z dnia 6 grudnia:

W okolicy Dźwińska ostrzeliwali Niemcy wczorajszej nocy przez cztery godziny naprzód swoją ciężką artylerią nasze okopy na froncie Borskaja, nad zachodnią Dźwiną (3 klm. na północnym wschodzie od Ilukszty) aż do Ilukszty. Atak nieprzyjaciela na południe od Rafałówki, nad Styrem, na cmentarz we wsi Kłodziejce powstrzymała nasza artyleria.

Na innych frontach i na Kaukazie niema zmian.

Z prasy miejscowej.

Jeńcy rosyjscy z Polski.

12. wyciąg z list „Russkich Izwiestij”.
Obóz jeńców w Zerbst (Anhalt).

Gregulowski Andrzej, Zyrardów, gub. warsz., Günberg Misza, Mort, gub. siedlecka, Grünspan Samuel, Ilza, gub. radomska, Garfinkel Beret, Lublin, Holzman Hersz, Mszczonów, gub. warszawska, Helkopf Hirsz, gub. piotrkowska, Gützman Abraham, Lutomiernik, gub. piotrkowska, Grünberg Mojżesz, Chetm, Grochalski Bolesław, Łódź, Walczak Antoni, gub. piotrkowska, Waleczak Stanisław, Grabów, gub. kaliska, Wiśniewski Józef, Pławno, gub. piotrkowska, Witkowski Stanisław, Konin, gub. kaliska, Warszawski Antoni, Nowogród, gub. płocka, Waderkiewicz Jan, Zgierz, Wojenko Franciszek, Sierakowice, gub. warszawska, Wauret Józef, Pice, gub. kielecka, Wosiński Feliks, Starohida, gub. warszawska, Wawrzyński Jan, Konin, gub. kaliska, Wilczyński Jan, Arszutówka, gub. kaliska, Wądekowski An-

W dniu 7 grudnia 1915 r. rozstała się z tym światem po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, ukochana moja żona, nasza matka, babcia, siostra, bratowa, ciotka i kuzynka

b. p.

Jelka z Neumanów Heilbornowa,

przeżywszy lat 57. Pochowanie drogiej nam zwłok odbyło się 7 grudnia na cmentarzu izraelickim, o czym zawiadomienia pozostała w nieutulonym żalu

RODZINA.

Niechaj jej ziemia lekka będzie!

oni, Dąbek, gub. warszawska, Waszkiewicz Jan, Jaśkowo, gub. płocka, Wotek Stanisław, Wuliki, gub. warszawska, Weisblum Ojzer, Ostrowiec, gub. radomska, Wojsa Adam, Majdan, gub. piotrkowska, Wojski Karol, Nowomińsk, gub. warszawska, Wasilewski Władysław, Grzybów, gub. siedlecka, Wasikowski Józef, Łódź, Wiktorowski F. Bromie, gub. piotrkowska, Węglewski Stefan, Łódź, Wojciechowski Józef, Łódź, Wądałski Franciszek, Łomża, Wiesiołowski, Marzym, Piaski, gub. lubelska.

Zarząd Składnicy paszy

znajduje się na ul. Spacerowej № 27.

PRAWNY KONSULENT ALEKSANDER V. GERSDORF

ulica PIOTRKOWSKA Nr. 84

udziela porady prawnej, skutecznie podania do wszelkich władz, skargi do sądów i sporządza tłumaczenia.

Biurowe czynne: od 9 do 7.

Ces. niem. wojskowy zarząd lasów

Białowieży

Oddział dla sprzedaży w Warszawie

zawiadamia że

od 9 do 12 grudnia można codziennie rozmówić się z zastępcą zarządu lasów białowieżskich w godzinach 9—12 rano i 4—6 po południu w Łodzi, Pałast Hotel. Obecnie jest do sprzedania drzewo sosnowe okrągłe, dębowe deski i bale.

Nadeszła z Warszawy świeża kawa

z fabryki „Pluton”

„Pluton”

Piotrk. № 130 Główna № 53
„ „ „ 16 Pl. Kości. № 4
„ „ „ 234 (róg Górnego Rynku).



Dr. Sołowiejczyk

(dziecinne i wewnętrzne choroby) po dwumiesięcznej nieobecności **powrócił.**
— Andrzej 4. —
godz. przyjęć: 9—10 r. i 5—6 po poł.

Akuszerka

R. PIPIKOWA

z dypl. Ces. Akademii w Petersburgu praktykująca 25 lat.
UL. ANDRZEJA 39 m. 10
przyjmuje od 12 do 5 po południu

Publiczna licytacja.

W czwartek, 9 grudnia 1915 r. sprzedam w Łodzi z publicznej licytacji za gotówkę: rano o g. 11 przy ul. Rzgowskiej 79 1 maszynę do mielenia bułek, 1 wagę deymalną, 2 stoły, 2 półki, 1 długie inistro, 1 regulator, 1 „Sandshneider”, 1 warsztat do heblowania, 3 stoły, 1 szafę do ubrania. 2) W piątek, 10 grudnia 1915 r. rano o godz. 9 przy ul. Cegielnianej 109 1 dorożkę. 3) rano o g. 10 przy ul. Mazowieckiej 3 1 kontoar, 1 bufet, 1 szafkę oszkloną, 1 wagę sklepową, 2 butelki miodu, 1 gramofon, rozmaite stoły, lustra, krzesła, lampy wiszące, wieszaki, obrazy, porcelanę i szkło, 2 szafy do ubrań, 1 regulator, 1 maszynę do szycia, 1 sofę, 3 sztuki materiału na palta.

Blazyczek
Komisarz sądowy w Łodzi.

Dr. Littauer

Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych
Cegielniana № 6.
Przyjmuje 8—10 r. 3—6 po poł.



GORSETY

wszechświatowej marki „Renoma” gotowe i na obstatunek. Przyjmuje również przeróbki, reperacje odświeżanie, pranie gorsetów specjalną Pracownią i skład gorsetów w Łodzi, ul. Główna 17.

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2 róg Piotrkowskiej
Syphilis, choroby skórne włosów (kosmetyka lekarska),
weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich - Hata „606” — 914 (wśródżynie). Leczenie elektrycznością, elektroizją (usuwanie szpecących włosów, oświetlenie kanału (uretroskopia).
Przyjmuje od 8—11 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

Powrócił

Dr. Rosenblatt

spec. chorób uszu, nosa i gardła.
Piotrkowska 36.

Choroby skórne i weneryczne

Dr. S. Lewkowicz

Konstantynowska 12
od godz. 9—1 i od 6—8 dla Pań 5—6

Dr T. OSIECKI

ul. Piotrkowska № 130

Choroby wewnętrzne i dzieci (Płuca i serce)
9—12 r. 5—7 w.

BI-BA-BO

W Hotelu „Savoy”

W Sobotę, d. 11 i w Niedziele, 12 grudnia.

Wielki program kabaretowy między innymi

„Klasyyczny obrońca” || „Księżna de Pompila”

„Hoe-Hoe-Hoe, czyli piosenki o zwarjowanej Łodzi”

i wiele innych utworów Żeleńskiego, Coocka, Benatzky'ego, Ikara, Lawińskiego, Miłosza i innych.

Początek o godz. 8 i pół wieczorem.

Wejście 55 kopiejek.

OGŁOSZENIE.

Rozesłane przez Zarząd Gminy Starozakonnych m. Łodzi przed miesiącem monita, względem uiszczenia zaległych składek gminnych z r. 1913 i 1914, niestety, odniosły tylko słaby skutek. Wobec tego, że Gmina pozostaje bez środków na zaspokojenie najniezbędniejszych jej potrzeb, Zarząd zmuszony jest zwrócić się powtórnie z prośbą do Kontrybuentów o wpłacenie zaległych składek w ciągu dni ośmiu do Kasy Gminy (Nowy Rynek № 6) w godzinach biurowych, od g. 9½ do 1½.

Łódź, d. 7 Grudnia 1915 r.

Zarząd Gminy Starozakonnych m. Łodzi.

WYDŁO

Częstochnowskie, zagraniczne oraz szare (Oleinszkie) w najlepszym gatunku Piotrkowska № 25 w podwórzu na lewo.

Największa wygrana ewentualnie Milion Marek.

Doniesienie o szczęściu

Wygrana gwarantowana przez państwo.

Zaproszenie do przyjęcia udziału w losowaniu gwarantowanej przez wolne miasto Hamburg loterii pieniężnej, w której

13 milionów 731.000 Marek

obowiązkowo wygrywają; odpowiednio do ostatniej uchwały wysokiego rządu, loteria ta została przez powiększenie kapitału znacznie ulepszona, przyczem prawie wszystkie wygrane zostały powiększone o 40% ich dotychczasowej wartości, tak iż żadna loteria w świecie nie daje podobnych szans.

Dotychczasowa największa wygrana w najszczęśliwszym wypadku

600.000 Marek

została obecnie do

I Miliona Marek

powiększona. Ewentualnie najwyższe wygrane jak i premia oraz główna wygrana wynoszą

1.000.000 Marek

Marek: 900,000	Marek: 300,000
800,000	200,000
700,000	100,000
600,000	50,000
500,000	20,000
400,000	10,000
300,000	5,000
200,000	2,000
100,000	1,000
50,000	500
20,000	200
10,000	100

Oprócz tego jest wiele wygranych po 60.000, 50.000, 40.000, 30.000, 20.000, 10.000 Marek i t. d. do wylosowania. Loteria składa się z 100.000 losów, z których 56.020 numerów, a zatem przeszło połowa w 7 dniach wylosowana być musi. Urzędowa cena losów na 1 ciągnięcie wynosi 1 zł.

cały los Mr. 10.	pół losu Marek 5.	ćwierć losu Marek 2,50.
---------------------	----------------------	----------------------------

Urzędowa tabelka, zaopatrzona w herb państwa i z wykazem wkładów na przyszłe ciągnięcie oraz spisem wygranych wysyła się na żądanie gratis lub franco.

Każdy, biorący udział, otrzymuje natychmiast po ciągnięciu urzędowy wykaz losowań. Wygrane będą pod państwową gwarancją akuratnie wypłacane.

Zamówienia prosimy zaraz i najpóźniej do 15 grudnia kierować do

Samuel Heckscher, senr.
Dom bankowy Hamburg. (№ 1142)

Tutaj odebrać
Bestellbrief—an Herrn Samuel Heckscher senr.
Zamówienie: W-vy Samuel Heckscher senr.
Bankgeschäft HAMBURG. (№ 1142)
Dom bankierski HAMBURG.

Senden Sie mir
ganzes Loos a. Mrk. 10.
całego losu za
Upraszam halbes " " 5.
pół losu za
o przysłanie vierTEL " " 2-50
ćwierć losu za

Adresse:
Adres

Den Betrag empfangen Sie anliegend.
otrzymuje pan przy niniejszym
Należność empfangen Sie beifolgend per
Postanweisung.
otrzyma pan przez zaliczenie
pocztowe.
(Nie odpowiednio przekreślić).

Szanownej Publiczności Łodzi i okolicy polecam swój oficjalnie zaopatrzony skład materiałów damskich i uczniowskich, pokrycia na futra, czarny szewiót, krepa sukienna i kaster, na garnitury męskie i spodnie, jakoteż wielki wybór materiałów na palta zimowe najlepszego gatunku, z pierwszorzędných fabryk ZGIERSKICH.

Karol Bomme, Zgierz ul. Strykowska № 33.

blisko przystanku tramwajowego. blisko przystanku tramwajowego.

II-letnie polskie ósmioklasowe Gimnazjum Filologiczne
Łódź, Placowa № 13.
przyjmuje zapisy do klas wstępnej, I, II, VI i VII.
Dyrektor S. S. BRZOZOWSKI.

Prezent na gwiazdkę Uwaga stałe ceny.

Wyrządza z fabrycznego składu 40 procent u. c. z. oraz detalicznie i resztkami.

Wełniane z jedwabiem oraz flanelki na bluzkę od rb. 1,10 do rb. 2.
Korciki i satyny na suknię " 2,10 " 5.
Zimowe towary na męsk. i damsk. palta z dobr. gatunku 7,00 " 15.
Bostony Szewioty i różne tow. na męsk. i dams. kostjumu 8,00 " 16.
oraz balowe, żalobne towary, także na fartuchy i g-try.
Cegielniana 43
czwartym dom od Piotrkowskiej, w nowym domu w podwórzu.

Jeszcze tylko dni kilka
urządzenie kinematograficzne
pierwszy obraz
„POLSKIEJ ZŁOTEJ SERJI”

Niewolnica zmysłów

Dramat obyczajowy w 5 aktach z polską
ASTA NIELSEN
POLA NEGRI

w głównej roli z udziałem artystów Polskiego teatru w Warszawie.
Zielnińskiego, Pawłowskię, Herbertówny i t. d. W obrazie tym Pola Negri tańczy przepiękny taniec, Salome.

War. Akc. Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości
(Lombard Akcyjny)
I Zachodnia 31.
Oddziały Łódzkie: II Pasaż Mejera II (Mikołajewska 23)
Zawiadamiają, iż 5 stycznia 1916 r. i dni następujących odbywać się będą w sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej № 31 LICYTACJA
celem sprzedaży zastawów nieprolongowanych we właściwym czasie, a zastawionych w Oddziale I Zachodnia 31 i w Oddziale II Pasaż Mejera II (Mikołajewska 23). Podczas licytacji prolongata zastawów wystawionych na licytację przyjmowana nie będzie. Wykaz numerów zastawów, podlegających sprzedaży będący ogłoszone w „Nowym Kurjerze Łódzkim”. Procent należy już teraz wpłacać.

Konsultent prawny
A. AKERBERG
ULICA ZIELONA № 3.

Deutsche Sprache!

erteilt gebildeter Deutscher. Offert. sind unter „Gründlich“ in d. Exp. d. Bl. anzugeben.

Świeża oryginalna
sól Ciechocińska (szlam)
tanie do sprzedania po 3 marki za pud.
Cegielniana № 47 m. 7.

Pierwsza chrześcijańska lecznica
chorób zębów i jamy ustnej.
teraz Ewangelicka 2 róg Piotrkowskiej 144.
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plombi
Porada od 50 f. od 9 r. do 7 wiecz

6,000 rs.
lokata 8% i № hipoteki Łódzkiej odstąpi W. Jaszewski Hotel „Savoy” 225 od 9-11 i 5-7.

Chrześcijańska Pracownia Krawiecka
poleca wybór używanej garderoby męskiej. Tanie wykonywa obstalunki przeróbki i reparacje, przeniebowanie palta 5 rb. 50 kop. Kupują również używaną garderobę.

I. WOJCIECHOWSKI
Główna № 32.

1,500 Choinek
z lasów Zgierskich nabyć można po cenach umiarkowanych. Handlarze zechcą się zgłosić, w piątek, 10 b. m. o g. 9 rano w Magistracie m. Zgierza, Stary Rynek u leśniczego lasów miejskich.
MAGISTRAT.

Bardzo tanio
dostać można suche drzewo dębowe, sosnowe i brzożowe na pudy i wagenami
ul. Długa 68 w podwórzu
Drzewo sosnowe po 35 kop. za pud.

OGŁOSZENIA DROBNE:

„**ALA**” eukaliptusowo-mentolowe pastylki, niezastąpione przy kaszlu i chrypce. Dostać można w aptekach większych składach aptecznych

„**ALA**” poleca apteka W. Danieleckiego, Piotrkowska 127.

A! Ceny hurtowe. Resztki na ubrania, palta damskie mezzie i dzieciane, chustki i kołdry Piotrkowska 34 front drugie piętro.

A. MEBLE sprzedam tanio z trzech pokoi oraz maszynę Singera i tualetę. Mikołajewska 40 m. 2.

A. **Wielwety i welury** okazjnie do sprzedania. Piotrkowska 103, prawa oficyna 2-ie wejście.

A. Meble z trzech pokoi wyrządza tanio. Piotrkowska 189 m. 9.

A. kuszerka przyjmuje chore, ndziela porad, Biednym-usługowo. Piotrkowska № 228-25.

Biuro Prośb Pisarskiego, Andrzeja Nr. 7.
Dobry maszynę do szycia najtaniej kupić można ulica Brzezińska 10 m. 9. Plac.

Freblanka potrzebna, na 3 godziny dziennie do chłopczyka z nauką za 8 rub. miesięcznie, zgłaszać się Nowo-Zarzewska 18 m. 4.

K. **ALOSZE** reperują podług najnowszej metody. Główna 52 w sklepie. Niezdane kalosze kupują.

M. Maso osiekowe i śmietankowo gwarantowanej dobroci, po niskich cenach. Nowy Rynek 9 m. 13.

Najlepsze prezenty na gwiazdkę. Z powodu likwidacji interesu kilkanaście lokalnych (w resztkach) i galanteryjnych artykułów bardzo tanio do sprzedania Widzewska 49 m. 10.

Poszukuje osoby poważnej, kobiety z małą kaucją do sprzedaży. „Wisdomość Rozwadowska 15 m. 19.

P. **potrzebny stróż** znający niemiecki język. Ząbkowa 63.

P. **Palto** damskie karakantowo długie sprzedam Łąkowa 20 m. 1.

P. **potrzebna paniąca** piśmienna, znająca rachunki, do pralni Nowo-Cegielniana 4.

Z 1000 rb potrzebny jest współnik zaraz. Adres w Adm. G. Ł.

S. **Stanisław Zielinski** zgubił paszport niemiecki wydany w Radogoszczu i weksel na 100 rb. wystawiony Górnikowi i Klekowskiej d. 17 kwietnia 1915 r. płatny w trzy miesiące po skończeniu wojny.

W. **Wojciech Malej** zgubił paszport niemiecki wydany przy ul. Długiej 29.